

ks. Michał Drożdż

*Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie*

## **ETYCZNE RAMY KOMUNIKOWANIA W SYTUACJACH ZAGROŻEŃ**

**Abstract**     **The ethical framework of communication in threat situations.** The purpose of this article is to show the role and function of the media and the tasks of journalists in the context of threats in the light of selected codes of ethics in journalism. Situations of real threats to the safety, health and life of citizens in modern societies have also been exposed in the context of selected processes of virtualization and mediation of the real world. The author of the article expresses the view that the media not only perform certain functions, but also because of their missionary nature in situations of danger, the first plan should disclose their responsibility for the security and well-being of their citizens. The issue of ethical communication framework in situations of danger was included by the author in the perspective of journalistic axiology.

**Etyczne ramy komunikowania w sytuacjach zagrożeń.** Celem niniejszego artykułu jest pokazanie roli i funkcji mediów oraz zadań dziennikarzy w sytuacjach zagrożeń w świetle wybranych kodeksów etyki dziennikarskiej. Sytuacje realnych zagrożeń bezpieczeństwa, zdrowia i życia obywateli we współczesnych społeczeństwach zostały także ukazane w kontekście wybranych procesów wirtualizacji i mediatyzacji realnego świata. Autor artykułu reprezentuje stanowisko, że media nie tylko realizują określone funkcje, ale także z racji ich misyjnego charakteru w sytuacjach zagrożeń na planie pierwszym powinna się ujawniać ich odpowiedzialność za bezpieczeństwo i dobro obywateli. Problematyka etycznych ram komunikowania w sytuacjach zagrożeń została ujęta przez autora z perspektywy aksjologii dziennikarskiej.

**Keywords**     media, journalist, threat situations, security, war correspondent, truth, responsibility  
media, dziennikarz, sytuacje zagrożeń, bezpieczeństwo, korespondent wojenny, prawda, odpowiedzialność

## 1. TROSKA O BEZPIECZEŃSTWO OBYWATELI JAKO ZADANIA MISYJNE MEDIÓW

Problematyka etycznych ram komunikowania w sytuacjach zagrożeń zostanie ujęta z perspektywy aksjologii dziennikarskiej. Analizę tego zagadnienia warto rozpocząć od próby uchwycenia zjawiska zagrożeń w kontekście misyjności mediów, poszukując odpowiedzi na trzy pytania. Pierwsze pytanie dotyczy rozumienia misyjności mediów. Misyjność to realizowanie określonych zadań, funkcji dla dobra innych, dla dobra wspólnego, to niesienie i przekazywanie określonych wartości, z profesjonalnym zaangażowaniem. Misyjność mediów w sytuacji zagrożeń rozumiem podwójnie. Po pierwsze to zadania i funkcje mediów w wymiarze społecznej i obywatelskiej odpowiedzialności za dobro wspólne, jakim jest bezpieczeństwo obywateli, spokój społeczny w sprawiedliwym systemie demokratycznym, ochrona prostego człowieka w kontekście dobra społeczności. Po drugie misyjność rozumiem z perspektywy dziennikarskiej jako odpowiedzialne działanie dziennikarzy i wszystkich osób zaangażowanych w społeczne komunikowanie, czyli misję dziennikarską. Tak rozumiana misyjność bazuje na odpowiedzialności dziennikarskiej, a więc na profesjonalnym i etycznym realizowaniu zawodu dziennikarza jako zawodu wpisanego w realizację zadań mediów jako czwartej władzy.

Czy w takim rozumieniu misyjności media powinny pełnić takie zadania w sytuacjach zagrożeń? Odpowiadając na to drugie pytanie, stawiam tezę, że tak podwójnie rozumiana misja społeczna i publiczna mediów jest czymś oczywistym, ponieważ wynika z samej natury mediów jako środków społecznego komunikowania, jako potężnych narzędzi kształtujących współczesną przestrzeń życiową ludzi, jako instytucji i instancji funkcjonujących w przestrzeni publicznej. Misyjność ta jest różnie definiowana i wpisywana w założenia, cele, struktury i funkcje różnych mediów i różnych nadawców w zależności od ich statusu i miejsca we współczesnym systemie medialnym. Jest też realizowana w różnych strukturach i formach mediów: publicznych, komercyjnych, społecznych. Ich misyjność zależy tylko od tego, co, jak, komu i kiedy komunikują. Z samej natury mediów jako środków społecznego komunikowania wynika zarówno ich funkcjonalność, obejmująca szerokie spektrum funkcjonalnych celów różnego rodzaju, jak również ich misyjność, uwzględniająca wielorako rozumiane dobro odbiorcy. Reasumując, można powiedzieć, że media nie tylko realizują określone funkcje, ale także w sytuacjach zagrożeń na planie pierwszym powinna się ujawniać ich odpowiedzialność za bezpieczeństwo i dobro obywateli.

Czy misyjność w sytuacjach zagrożeń dotyczy mediów, czy dziennikarzy? To trzecie pytanie, na które warto szukać odpowiedzi. Media to ludzie, zatem misyjność mediów i misja dziennikarska są korelatywne i komplementarne. To w dużej mierze od jakości dziennikarstwa zależy misyjność mediów, ale nie do końca. Wydaje się bowiem, że misyjność mediów jest często poza zasięgiem dziennikarzy, gdyż zależy od struktur właścicielsko-instytucjonalnych, struktur decydenckich, wynika z założonych celów programowych i funkcjonalnych mediów oraz ze sprzężenia mediów ze sferą komercji i polityki. Nie zwalnia to jednak żadnego z dziennikarzy z realizowania swoich zadań

zgodnie z misją dziennikarską: czyli profesjonalnie, a więc również etycznie: rzetelnie i uczciwie. Celem niniejszego artykułu jest pokazanie roli i funkcji mediów oraz zadań dziennikarzy w sytuacjach zagrożeń w świetle wybranych kodeksów etyki dziennikarskiej. Sytuacje realnych zagrożeń bezpieczeństwa, zdrowia i życia obywateli we współczesnych społeczeństwach zostały także ukazane w kontekście wybranych procesów wirtualizacji i mediatyzacji realnego świata.

## 2. ETYCZNE RAMY INFORMOWANIA W SYTUACJACH ZAGROŻEŃ

Podstawowym zadaniem i misją mediów jest przekazywanie informacji. Kodeksy etyki dziennikarskiej poświęcają wiele miejsca etycznemu kontekstowi informowania, wskazując na zasadę prawdy, obiektywizmu, uczciwości, tolerancji i odpowiedzialności za słowo. Zasady te tworzą również etyczne ramy dla działań mediów i dziennikarzy w sytuacjach zagrożeń.

Przywołam trzy przykłady regulacji etycznych w sytuacjach zagrożeń. Z tych nielicznych wskazań deontologii dziennikarskiej możemy również odczytać próby definiowania takich sytuacji.

### 2.1. REGULACJE POLSKIE

Kodeks Etyki Dziennikarskiej prezentuje w 3 punktach (pkt. 14–16) powinności etyczne dziennikarzy w sytuacjach zagrożeń, umieszczając je w rozdziale zatytułowanym *Przestępstwa i sytuacje wyjątkowe*<sup>1</sup>:

- Powinność rozważli i zachowanie granic w opisie sytuacji wyjątkowych: „Przy ujawnianiu przestępstw i osób podejrzanych o ich dokonanie należy zachować daleko idącą rozważliwość, unikać opisów umożliwiających naśladowanie czynów antyspołecznych” (pkt 14).
- Powinność obiektywizmu z perspektywy niezaangażowanego obserwatora: „W relacjach z wojen, zamieszek i demonstracji dziennikarze powinni zachować postawę niezaangażowanych obserwatorów, tak by nie stać się przedmiotem manipulacji” (pkt 15).
- Powinność szacunku i troski o godność człowieka: „Niedopuszczalne jest pokazywanie w bliskim planie scen śmierci, a krwawe skutki wojen i katastrof, przejawy okrucieństwa i przemocy mogą być opisywane i pokazywane jedynie pod warunkiem zachowania równowagi między ścisłością relacji a względem na wrażliwość odbiorców, zwłaszcza rodzin ofiar i osób im bliskich” (pkt 16).

<sup>1</sup> Kodeks Etyki Dziennikarskiej, <http://sdp.pl/s/kodeks-etyki-dziennikarskiej-sdp> (20.03.2017), nr 14–16.

## 2.2. REGULACJE EUROPEJSKIE

Rezolucja 1003 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 1 lipca 1993 roku w sprawie etyki dziennikarskiej. Rezolucja ta jest jednym z najbardziej transparentnych europejskich dokumentów z obszaru etyki dziennikarskiej stanowionych przez gremia polityczne. Powinności dziennikarzy w sytuacji zagrożeń dokument ten omawia w rozdziale zatytułowanym *Sytuacje konfliktowe i przypadki wymagające specjalnej ochrony*<sup>2</sup>.

- Etyczny obowiązek obrony podstawowych ludzkich wartości i praw człowieka: „W społeczeństwie sytuacje napięć i konfliktów pojawiają się często pod wpływem takich czynników jak terroryzm, dyskryminacja mniejszości, ksenofobia lub wojna. W tej sytuacji media mają moralny obowiązek bronić demokratycznych wartości: poszanowania ludzkiej godności, rozwiązywania problemów w sposób pokojowy, tolerancji, konsekwentnego sprzeciwiania się przemocy, językowi nienawiści i konfrontacji, odrzucać wszystkie rodzaje dyskryminacji wynikające z odmienności kulturowej, seksualnej lub religijnej” (pkt 33).
- Etyczna troska o dialog społeczny w sytuacjach konfliktów: „Nikt nie może pozostać neutralny wobec obrony wartości demokratycznych. W tym celu media powinny odgrywać większą rolę w ograniczaniu napięć i powinny zachęcać do wzajemnego zrozumienia, tolerancji i zaufania między różnymi wspólnotami w regionach, gdzie górę biorą konflikty” (pkt 34).
- Etyczna powinność ochrony dzieci i młodzieży przed przemocą: „Mając na względzie bardzo wyraźny wpływ mediów, w tym szczególnie telewizji, na postawy dzieci i młodzieży, należy zwrócić uwagę, aby nie przekazywać programów, wiadomości przedstawiających gloryfikację przemocy, wykorzystujących seks i konsumeryzm lub rozmyślnie posługujących się niestosownym językiem” (pkt 35).

## 2.3. REGULACJE ŚWIATOWE

Międzynarodowe Zasady Etyki Profesjonalnej w Dziennikarstwie przygotowane pod egidą UNESCO. Kodeks ten zawiera 10 punktów, z których aż 2 odnoszą się do sytuacji obrony demokracji i odpowiedzialności mediów za sprawiedliwość, bezpieczeństwo i pokój społeczny, zarówno w sytuacjach zwyczajnych, jak i wyjątkowych<sup>3</sup>:

- Powinność przeciwdziałania przemocy i nienawiści: w punkcie 9 kodeks ten wskazuje na etyczną powinność powstrzymywania się przed usprawiedliwianiem wojen i zbrojeń oraz wszelkich form przemocy, nienawiści lub dyskryminacji, kolonializmu, nędzy itp. (pkt 9).
- Powinność szacunku dla uniwersalnych wartości ludzkich: w punkcie 8 kodeks podkreśla potrzebę poszanowania uniwersalnych wartości, zwłaszcza pokoju,

<sup>2</sup> Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, Rezolucja 1003 z 1 lipca 1993 roku w sprawie etyki dziennikarskiej, nr 33–35, w: M. Iłowiecki, *Pilnowanie strażników. Etyka dziennikarska w praktyce*, Warszawa 2012, s. 454–455.

<sup>3</sup> *Międzynarodowe zasady etyki profesjonalnej w dziennikarstwie przygotowane pod egidą UNESCO*, <http://www.ceo.org.pl/samorząd-uczniowski/news/kodeks-etyki-dziennikarskiej> (20.03.2017).

demokracji, praw człowieka, wyzwolenia narodowego, sprawiedliwości i rozmaitości kultur (pkt 8).

Mimo tych przykładowo podanych powinności etycznych mediów i dziennikarzy w trosce o bezpieczeństwo i dobro obywateli trzeba powiedzieć, że deontologia dziennikarska w medialnym komunikowaniu o bezpieczeństwie jest bardzo skąpa i fragmentaryczna.

Zasadniczym brakiem kodeksów etycznych jest to, że niewiele mówią one o etycznej powinności profesjonalnego przygotowania się do trudnych sytuacji, takich na przykład jak zamach terrorystyczny. Brak wystarczającej wiedzy, kompetencji i umiejętności dziennikarzy w takich sytuacjach będzie niestety preferował działania w duchu sensacyjności, ekskluzywizmu, podatności na manipulację przez grupy terrorystyczne, wpisywanie się w stadne dziennikarstwo poprawności mainstreamowej czy też nawet działania dziennikarskie o nikłej odpowiedzialności za bezpieczeństwo obywateli.

### **3. POWINNOŚĆ PRAWDY A TROSKA O BEZPIECZEŃSTWO I DOBRO OBYWATELI**

Dziennikarska powinność prawdy jest realizacją misji dziennikarskiej w ramach funkcjonowania mediów jako czwartej władzy. Podstawową wartością, wokół której kształtują się funkcjonowanie i misja mediów, jest prawda. Dziennikarstwo jest bowiem – i być powinno – odkrywaniem prawdy w imię dobra wspólnego i w trosce o godność człowieka.

W komunikowaniu medialnym w sytuacjach zagrożeń prawda jako podstawowa wartość dziennikarska jest warunkowana innymi ważnymi w tych sytuacjach wartościami, jakimi są bezpieczeństwo i dobro obywateli. Podstawową wartością, jaka jawi się w tym kontekście funkcjonowania mediów i działalności dziennikarskiej, jest człowiek, ze swoją indywidualną godnością i relacjami społecznymi. Ta analiza pozwala postawić tezę, że dziennikarstwo jest dla człowieka, a nie odwrotnie, a więc nie człowiek dla dziennikarstwa, funkcjonującego przecież w medialnej przestrzeni wielu zależności. Ta teza, będąca punktem wyjścia etyki dziennikarskiej, pozwala rozstrzygać wiele dylematów aksjologicznych, wskazując na podstawowe zasady etyczne, którymi winien się kierować dziennikarz potrafiący zachować właściwą proporcję pomiędzy dążeniem do odkrywania prawdy a troską i szacunkiem dla człowieka i jego elementarnego bezpieczeństwa. W tej bowiem relacji rozgrywa się całość uwarunkowań etycznych dziennikarstwa.

### **4. „IDEOLOGIZACJA” PRZEMOCY W MEDIACH**

W tym kontekście jakże ważną sprawą jest potrzeba troski o ochronę dzieci, szczególnie tych dorastających, przed negatywnym wpływem treści medialnych. W Rezolucji 1003 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 1 lipca 1993 roku w punkcie 35

czytamy: „Mając na względzie bardzo wyraźny wpływ mediów, w tym szczególnie telewizji, na postawy dzieci i młodzieży, należy zwrócić uwagę, aby nie przekazywać programów, wiadomości przedstawiających gloryfikację przemocy, wykorzystujących seks i konsumeryzm lub rozmyślnie posługujących się niestosownym językiem”<sup>4</sup>. Warto przytoczyć to sformułowanie, ponieważ mieści się ono w rozdziale *Sytuacje konfliktowe i przypadki wymagające specjalnej ochrony*<sup>5</sup>. Dokument ten traktuje zagrożenia wobec dzieci przez negatywne i destrukcyjne treści medialne podobnie jak zewnętrzne zagrożenia bezpieczeństwa obywateli. W jednym i drugim przypadku media powinny przeciwdziałać takim zagrożeniom. „Dzieci są przyciągane przez «mały ekran», – mówił Jan Paweł II – naśladują każdy gest na nim przedstawiany i odczuwają, szybciej i lepiej niż każda inna osoba, emocje i uczucia z niego wynikające. Jak miękki воск, na którym każdy – nawet najmniejszy – nacisk pozostawia ślad, tak wnętrza dzieci są wystawione na każdy bodziec, który wywołuje zdolność pomysłowości, fantazję, uczuciowość, instynkt. Wrażenia w tym wieku wnikają głębiej w psychologię osoby ludzkiej i warunkują, często w sposób trwały, późniejsze relacje ze sobą samym, z innymi, z otoczeniem. Z tego właśnie przeczucia co do delikatnego charakteru tej pierwszej fazy życia już mądrość pogańska sformułowała znaną wskazówkę pedagogiczną, według której «maxima debetur puero reverentia»”<sup>6</sup>. Największy szacunek należy dziecku to także ograniczanie przemocy w mediach, mającej oczywisty wpływ na przemoc w realnym świecie.

Pomimo trwającej dyskusji dotyczącej tego, jaki wpływ wywierają przekazy medialne na postawy i rozwój dzieci, nie ulega wątpliwości, że jest to wpływ w dużym stopniu negatywny i destrukcyjny. Istnieje na ten temat wiele solidnych badań. Każdy po włączeniu odbiornika telewizyjnego ma możliwość obejrzenia filmu, w którym ludzie są zabijani lub maltretowani; filmów rysunkowych, w których główni bohaterowie są nierzadko po prostu sadystami; oraz programów informacyjnych, w których większość materiałów filmowych traktuje o wojnie, zabójstwach czy wypadkach. Dzieci zapamiętują więcej treści negatywnych niż pozytywnych, stają się pobudzone emocjonalnie, nierzadko wystraszone po tym, co zobaczyły.

Przemoc niestety bardzo dobrze się sprzedaje. Sceny zawierające przemoc są atrakcyjne zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych ze względu na silne emocje, które te obrazy wywołują. Najpopularniejsze programy i filmy dla dzieci zawierają brutalne sceny. Według George’a Gerbnera sceny przemocy można zazwyczaj nakręcić mniejszym kosztem, gdyż kiedy pokazuje się przemoc, która przyciąga widzów, można zadowolnić się banalnymi i źle zagranymi opowiastkami<sup>7</sup>.

Chociaż każdy z nas ma wyrobiony pogląd na przemoc, to jednak wiele z tych poglądów nie ukształtowało się na skutek osobistego doświadczenia. Środki masowe są

---

<sup>4</sup> Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, Rezolucja 1003 z 1 lipca 1993 roku w sprawie etyki dziennikarskiej, nr 33–35, dz. cyt., s. 454–455.

<sup>5</sup> Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, Rezolucja 1003 z 1 lipca 1993 roku w sprawie etyki dziennikarskiej, nr 33–35, dz. cyt., s. 454–455.

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Komunikacja społeczna czynnikiem ochrony i rozwoju dzieci w rodzinie i w społeczeństwie. Orędzie na 13. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 1979 r.*, Watykan 1979, nr 2.

<sup>7</sup> G. Gerbner, L. Gross, M. Morgan, N. Signorelli, *Growing up with television: The cultivation perspective*, w: *Media Effects: Advances in Theory and Research*, eds. J. Bryant, D. Zillman, Hillsdale 1994, s. 17–41.

„żywym informatorem” o przestępstwach i zbrodniach. Wyniki badań amerykańskich naukowców wykazały, że aby obejrzeć na żywo tyle aktów przemocy, ile dziecko ogląda między 7 a 18 rokiem życia, trzeba byłoby żyć w środowisku przestępczym przez 580 lat! Po przeprowadzonej przeze mnie krótkiej analizie matematycznej okazało się, że jeśli polskie dziecko ogląda dziennie 3 godziny telewizji, daje to rocznie 1100 godzin. Jeśli założymy, że sceny przemocy pojawiają się tylko 10 razy na godzinę, uzyskamy 11 tysięcy scen przemocy w ciągu roku!

Oczywiście telewizja czy internet nie są jedynymi przyczynami wzrostu agresywności i zobojętnienia na cierpienie innych, ale ich współodpowiedzialności nie można lekceważyć. Obowiązkiem mediów jest dbanie o to, by swymi programami nie działać na dzieci w sposób szkodliwy, ale przeciwnie – by dostarczać im pozytywnych wzorców i autorytetów, które kształtują ich postawy prospołeczne i prorodzinne. Trudno powiedzieć, jaka liczba scen destruktywnych w porównaniu z konstruktywnymi odzwierciedla rzeczywistość. Jednak przyjęcie negatywnego obrazu świata, w którym nie ma przyjaźni i życzliwości, a normę stanowią walka, podstęp i zemsta, powoduje, że w świadomości widzów tworzy się przekonanie o powszechności takich zachowań i niemożności innego postępowania. Nie wystarczy, by telewizja ograniczała obrazy przemocy, trzeba, żeby prezentowała treści pozytywne. Nie powinna być wynalazkiem sięgającym agresję w duszy ludzkiej; powinna być nośnikiem pozytywnych wartości.

## 5. MEDIALNA BANALIZACJA ZŁA

Innym rodzajem zagrożenia jest tzw. medialna banalizacja zła. W masowej kulturze medialnej odzwierciedlają się pewne negatywne tendencje mentalności kulturowej, promujące banalność, wulgarność, prymitywność, absolutną swobodę itp. Tendencje te przyczyniają się niewątpliwie do zacierania granic między dobrem a złem, pogłębiając stan zamieszania etycznego. Ta tendencja ma negatywny wpływ na wrażliwość moralną człowieka, tak iż wielu ludzi nie operuje już w języku codziennym pojęciem zła, ale nazywa je pojęciami zastępczymi: niestosownością, brakiem kultury, nieelojalnością, niesubordynacją, naruszaniem porządku itp., które częściowo usprawiedliwiają zło lub je banalizują. Media posługują się tak zwaną metodą widoczności, eksponując często w nadmiarze zjawiska negatywne, czyniąc z nich główną siłę własnej atrakcyjności.

Konsekwencją takiego działania mogą być postępujące lekceważenie i banalizacja zła. Proces ten może prowadzić do hipertrofii niewrażliwości na zło, to znaczy, że następuje systematyczna substytucja tego, co dobre, na gorsze, gorszego na złe, nadmiaru na zwyczajność, zwyczajności na nienormalność itd., substytucja, która w końcu zaciera granice pomiędzy dobrem a złem. Substytucja tego typu jest tym łatwiejsza, że służy jej język banalizujący zło, np. słowo „zabijanie” zastępowane jest wyrażeniem „zadawanie śmierci z litości”, „kradzież” jest określana jako „zabranie rzeczy”, „kłamstwo” jako „niewyjaśniona sprawa”, „zniewolenie” jako „kształtowanie nowej wyobraźni”, „pornografia” jako „język ciała”. Ta praktyka językowa nie świadczy o tym, iż zanika świadomość zła, ale raczej o tym, iż zło jest banalizowane oraz że zanika zdolność

prawidłowego wartościowania etycznego. Widzimy czasem, jak dopiero tragedie i afery budzą sumienia z tego zamętu wartościowania etycznego<sup>8</sup>.

## 6. KORESPONDENT WOJENNY W KREOWANIU TEATRU WOJENNEGO

Warto też popatrzeć na rolę korespondenta wojennego w kreowaniu teatru wojennego w kontekście komercyjnych mechanizmów medialnych. Korespondent wojenny jako często jedyne źródło informacji z obszarów konfliktów wojennych jest szczególnie odpowiedzialny za jakość swoich korespondencji i informacji. Uczestniczy on jednak w globalnych mechanizmach medialnych, które mogą wymuszać na nim kreowanie teatru wojennego. Zasada komunikowania prawdy, będąca teoretyczną podstawą i praktycznym kryterium etyki mediów, pokazuje, że podstawową powinnością korespondenta wojennego jest odkrywanie i przekaz prawdy w mocnych uwarunkowaniach odpowiedzialności za dobro wielu ludzi związanych z konfliktem wojennym. Wystąpienie ma na celu pokazanie tych uwarunkowań odpowiedzialności, stanowiących naturalną etyczną granicę działania korespondenta wojennego.

Praca dziennikarza i korespondenta wojennego wpisana jest niestety w ramy medialnego kreowania świata. Funkcjonalność nowych mediów z ich wielorakimi możliwościami rodzi wielorakie skutki: ontologiczne, epistemologiczne, społeczne, kulturowe, psychiczne, aksjologiczne. Konsekwencją epistemologiczną funkcjonowania mediów elektronicznych jest zmiana perspektywy postrzegania rzeczywistości. Media nie tyle odzwierciedlają opisywaną rzeczywistość, ile ją kreują. Świat kreowany przez media jest sztuczną konstrukcją, zależną od naszego poznania. „Zasadą naszego poznania nie jest realizm, lecz interpretacjonizm”<sup>9</sup>. Wolfgang Welsch, stosując fenomenologię postrzegania mediów w duchu Merleau-Ponty’ego<sup>10</sup>, rozróżnia świat naturalny i świat sztuczny. Uważa on, iż naturalność i sztuczność są pojęciami względnymi, zależnymi od różnych interpretacyjnych punktów widzenia, perspektyw poznawczych i relacji zależności. W duchu konstruktywizmu, który przyjmuje on za własny punkt widzenia, Welsch twierdzi, że nie tylko świat mediów jest sztuczną konstrukcją, ale również świat codzienności, świat relacji dziennikarskich są sztucznymi konstrukcjami. „Wszystkie światy są w gruncie rzeczy światami sztucznymi”<sup>11</sup>. Istnieje tylko różnica stopnia sztuczności. „Niektóre światy są bowiem wyraźnie bardziej sztuczne niż

<sup>8</sup> Por. M. Drożdż, *Osoba i media. Personalistyczny paradygmat etyki mediów*, Tarnów 2005, s. 204–208.

<sup>9</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje? Rozważania o świecie mediów elektronicznych i o innych światach*, w: *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku. Antologia*, red. M. Hopfinger, Warszawa 2002, s. 463; por. W. Welsch, *Sztuczne raje? Rozważania o świecie mediów elektronicznych i o innych światach*, w: *Problemy ponowoczesnej pluralizacji kultury. Wokół koncepcji Wolfganga Welscha*, cz. 1, red. A. Zeidler-Janiszewska, Poznań 1998; *Filozoficzne konteksty rozumu transwersalnego. Wokół koncepcji Wolfganga Welscha*, cz. 2, red. R. Kubicki, Poznań 1998.

<sup>10</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?...*, dz. cyt., s. 465.

<sup>11</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?...*, dz. cyt., s. 463.



inne”<sup>12</sup>. Welsch traktuje wszelką sztuczność w kategoriach artefaktu, czyli wytworu nienaturalnego.

Ten proces jest widoczny szczególnie w dobie nowych technologii medialnych. Nowe media zakwestionowały poglądy realizmu ontologicznego, zacierając granice i różnice między realnością a wirtualnością, między bytem realnym a jego zjawiskiem, między fenomenem a istotą. „W świecie elektronicznym różnica między zjawiskiem a istotą została unieważniona. Istnienie na monitorze i istnienie w pamięci całkowicie się pokrywają. Zjawisko jest doskonałą reprezentacją «istoty». Niczego jej nie brakuje. «Istota» nie zawiera niczego innego i nie jest niczym innym niż zjawiskiem”<sup>13</sup>. Ontologia mediów elektronicznych, według myśli Welscha, ma na celu ujawniać i wyjaśniać tę nową jakość rzeczywistości tworzonej przez media, w której „w miejscu stabilności dominuje zmienność, w miejscu głębi – powierzchowność, w miejscu rzeczywistości – możliwość”<sup>14</sup>. Taki opis rzeczywistości medialnej koresponduje bardzo wyraźnie z ogólną koncepcją postmodernistycznej wizji rzeczywistości jako zmieniającego się świata subiektywnych konstrukcji. Media nie przekazują obiektywnego sensu, ale stanowią fundament tworzenia sensu. „Bez kontaktu z medium w ogóle nie byłoby sensu. Czysty, pozbawiony znaku sens, jaki wymarzyła sobie tradycja metafizyczna, był fantomem”<sup>15</sup> – twierdzi Welsch. Podkreśla on kreatywną rolę mediów w tworzeniu i „produkowaniu” sensu, nie tylko w aspekcie strukturalno-semiologicznym subiektywnych procesów dekodowania treści medialnych przez odbiorcę, ale przede wszystkim w aspekcie nowej ontologii medialnej, zgodnie z którą media kreują sztuczny świat, nową rzeczywistość wraz z zawartym w nim sensem. Ten mechanizm i te możliwości nowych mediów elektronicznych są niestety wykorzystywane w kontekście pracy dziennikarskiej i pracy korespondentów wojennych. Za kulisami „spektakli wojennych i terrorystycznych”, rozgrywających się za pośrednictwem mediów, kryją się czasem konstruktywistyczne założenia i narzędzia tworzenia „sztucznych światów”, które przyciągają widzów i odbiorców mediów, ale niestety rodzą nowe zagrożenia poddania się mediów strategii i taktyce autorów realnych zagrożeń bezpieczeństwa, zdrowia i życia obywateli. Ten proces widoczny jest szczególnie w reakcjach medialnych z wydarzeń terrorystycznych, kiedy media same mogą się stać narzędziem manipulacji przez terrorystów.

## 7. WIRTUALIZACJA I MEDIATYZACJA ZAGROŻEŃ

Konsekwencje oddziaływania nowych mediów w kontekście realnych zagrożeń współczesnego świata można opisać przy pomocy dwóch tendencji: wirtualizacji i mediatyzacji rzeczywistości<sup>16</sup>. Medialna wirtualizacja rzeczywistości polega na permanen-

<sup>12</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?...*, dz. cyt., s. 464.

<sup>13</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?...*, dz. cyt., s. 467–468.

<sup>14</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?...*, dz. cyt., s. 467–468.

<sup>15</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?...*, dz. cyt., s. 467–468.

<sup>16</sup> „Zmiany są dzisiaj przeważnie dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, następuje wirtualizacja bądź odrealnienie tego, co rzeczywiste, czy też naszego rozumienia rzeczywistości. Po drugie, następuje – komplementar-

tnym konfrontowaniu „realności dnia codziennego” z „realnością mediów”. Człowiek ciągle doświadcza, poprzez media, sztucznych światów. Doświadczenie to zaczyna kwestionować wyłączność realnego świata, a następnie rozmywać poczucie realności, tak że „czysty podział na realność codzienną i realność mediów nie jest już możliwy”<sup>17</sup>. Długofalowym efektem działania światów medialnych jest wirtualizacja rzeczywistości<sup>18</sup>, która rozgrywa się zasadniczo w przestrzeni mediów, np. telewizji, blogów internetowych itd. Wirtualizacja rzeczywistości dokonuje się na kilku etapach i poprzez kilka różnych procesów medialnych. Po pierwsze realna rzeczywistość jest modelowana według zasad mediów. Po drugie świat medialny i realność rzeczywistości wzajemnie się przenikają, relatywizując i zacierając coraz bardziej granice rzeczywistości. Po trzecie media oddziałują na sam kształt rzeczywistości. Wiele realnych wydarzeń jest dzisiaj od początku inscenizowanych ze względu na możliwość ich prezentacji w mediach. Taką taktykę obierają najczęściej terroryści. Media kształtują realne stany rzeczywistości pozamedialnej, która jest coraz bardziej przesiąknięta elementami medialności. Po czwarte media zmieniają uwarunkowania czasowo-przestrzenne realnego życia człowieka oraz jego komunikacyjnych możliwości. Dzięki mediom „powstaje struktura wszechobecności bez obecności wyróżnionej. Przestrzeń i czas, tradycyjnie podstawowe współrzędne naszego świata, stają się w tym układzie marginalne”<sup>19</sup>. Zmiana tych uwarunkowań potwierdza tezę, iż rzeczywistość jest w dużej mierze konstrukcją medialną<sup>20</sup>. Po piąte media zamazują granicę między realnością a symulacją. Doświadczenie symulacji staje się coraz częściej wzorem dla zachowań realnych, a realność ocenia się coraz częściej zgodnie z wyobrażeniem medialnego ideału. Po szóste wirtualizacja rzeczywistości, w sensie ścisłym, dokonuje się dzięki technologii komputerowej. Cyberprzestrzeń staje się miejscem przenikania się realności z wirtualnością. Nowe technologie zmieniają relacje i rozumienie obecności. Cyberprzestrzeń umożliwia nie tylko bycie przed obrazem, ale obecność w obrazie medialnym. Różnice między realnością a wirtualnością stają się efektem, produktem ludzkiej świadomości<sup>21</sup>. Wymienione wyżej medialne procesy wirtualizacji rzeczywistości stają się dla Welscha i innych autorów jednym z podstawowych argumentów konstruktywistycznej wizji świata. „Wobec nowych mediów – pisze Welsch – wyraźniej niż kiedykolwiek przedtem uświadamiamy sobie zasadniczo konstruktywistyczny charakter rzeczywistości, interpretacyjność wszystkich naszych ujęć rzeczywistości. Wskutek tego nawet nasz potoczny ogląd rzeczywistości

---

nie – rewalidacja nieelektronicznych doświadczeń rzeczywistości, i to przede wszystkim momentów, które są charakterystyczne dla tych rzeczywistości, odróżniają ją od rzeczywistości elektronicznych, stanowią specyfikę rzeczywistości nieelektronicznych i dlatego przypisuje się im szczególną wartość” (W. Welsch, *Sztuczne raje?*..., dz. cyt., s. 470).

<sup>17</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?*..., dz. cyt., s. 470.

<sup>18</sup> Por. W. Welsch, *Sztuczne raje?*..., dz. cyt., s. 472.

<sup>19</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?*..., dz. cyt., s. 472.

<sup>20</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?*..., dz. cyt., s. 472.

<sup>21</sup> „Najbardziej godna uwagi jest właściwie nie dość ograniczona perfekcyjność cybernetycznych światów (i tutaj można realizować jedynie przewidziane programem, a nie np. dowolne sposoby zachowania), ale efekt świadomości, jaki te eksperymenty wywołują. Wstępując w świat wirtualny jak w realny, doświadczamy, że wirtualność także bywa realna, a stąd może zrodzić się przypuszczenie, że wszystko, co realne, z innego punktu widzenia jest wirtualne” (W. Welsch, *Sztuczne raje?*..., dz. cyt., s. 473).

przechodzi dzisiaj od realizmu do konstruktywizmu, od tego, co dane, do tego, co wykonane, od jedności do wielości i od realności do wirtualności. Dzięki obcowaniu z rzeczywistościami medialnymi pojmujemy, że rzeczywistość zawsze była jakąś konstrukcją – tylko wcześniej nie chciano tego uznać<sup>22</sup>. W argumentacji tej dokonuje jednak Welsch niedozwolonego metodologicznego uproszczenia. Jego konstruktywistyczna interpretacja świata mediów staje się dla niego argumentem za odrzuceniem realnego świata codzienności.

Abstrahując od filozoficznych założeń konstruktywizmu, należałoby przypomnieć podstawową prawdę, iż świat realnej rzeczywistości jest i pozostanie podstawą i bazą oraz warunkiem *sine qua non* świata medialnego. Nawet przy najbardziej radykalnych założeniach i działaniach konstruktywizmu nie można w dłuższej perspektywie opierać poznawania rzeczywistości na sztucznych światach medialnych.

## 8. ZAKOŃCZENIE – ZASADA PRYMATU WIĘKSZYCH WARTOŚCI

Jakie są etyczne ramy komunikowania medialnego w sytuacjach zagrożeń? Odpowiedź wydaje się w kontekście tych analiz oczywista. Te ramy stanowiące są przede wszystkim przez wartości i oparte są na wartościach, poznawanych i odkrywanych w prawdzie własnego sumienia i uwarunkowanych wzajemnie prymatem większych wartości. Podstawowe granice wyznacza teza, że dziennikarstwo jest dla człowieka, a nie odwrotnie – nie człowiek dla dziennikarstwa.

„Najwyższe kryteria prawdy i sprawiedliwości w dojrzałym korzystaniu z wolności i odpowiedzialności stanowią horyzont, na którym sytuuje się autentyczna deontologia [...] środków społecznego przekazu”. Te słowa napisał Jan Paweł II w ostatnim swoim dokumencie *Szybki rozwój* (2005)<sup>23</sup>.

Prawda i sprawiedliwość w dojrzałym korzystaniu z wolności i odpowiedzialności – to jest podstawa etyki dziennikarskiej w każdej sytuacji pracy dziennikarskiej. Te cztery wartości stanowią jakby ramy przestrzeni, w której podejmowane są decyzje, wybory i działania dziennikarskie, także w sytuacjach zagrożeń. Wartości te są ze sobą sprzężone i wzajemnie się warunkują, to znaczy wyznaczają jedne dla drugich granice etycznych działań. Wszystkie one służą dobru osoby, więc poszanowaniu godności każdego człowieka oraz dobru i bezpieczeństwu społeczności. Jeśli zatem poszukujemy granic etycznych dla odkrywania i przekazywania prawdy w dziennikarstwie w sytuacjach wyjątkowych i sytuacjach społecznych zagrożeń, to jej uwarunkowaniem, stanowiącym także aksjologiczną granicę, jest sprawiedliwość, z której rodzą się szacunek dla ludzkiej godności oraz wolność złączone z odpowiedzialnością za dobro i bezpieczeństwo obywateli.

Zasady te pozwalają rozstrzygać większość dylematów sumienia dotyczących dziennikarstwa, które zgodnie ze swoimi celami powinno pomniejszać sferę zła i powiększać

<sup>22</sup> W. Welsch, *Sztuczne raje?...*, dz. cyt., s. 474.

<sup>23</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Szybki rozwój*, Watykan 2005, 3.

sferę społecznego dobra. To działanie dokonuje się w przestrzeni wielu medialnych i społecznych zależności.

Pluralizm, wolność i niezależność mediów, pluralizm światów wartości oraz odmienne rozumienie etyki i jej uzasadnień, to wszystko jednak łączy się w realizacji wspólnych i uniwersalnych etycznych i społecznych celów w sytuacjach społecznych zagrożeń:

- odkrywania i przekazywania prawdy w imię odpowiedzialności,
- realizacji wolności słowa w duchu odpowiedzialności,
- troski o bezpieczeństwo obywateli i dobro wspólne w imię sprawiedliwości,
- obrony godności każdego człowieka w duchu sprawiedliwości.

Realizacja tych celów w sytuacjach społecznych zagrożeń to nie tylko misja dziennikarzy, ale zadanie każdego człowieka, który znajduje się w jakimkolwiek miejscu procesów medialnego komunikowania.

## LITERATURA

- Drożdż M., *Osoba i media. Personalistyczny paradygmat etyki mediów*, Tarnów 2005.
- Filozoficzne konteksty rozumu transwersalnego. Wokół koncepcji Wolfganga Welscha*, cz. 2, pod red. R. Kubickiego, Poznań 1998.
- Gerbner G., Gross L., Morgan M., Signorelli N., *Growing up with television: The cultivation perspective*, w: *Media Effects: Advances in Theory and Research*, eds. J. Bryant, D. Zillman, Hillsdale 1994, s. 17–41.
- Iłowiecki M., *Pilnowanie strażników. Etyka dziennikarska w praktyce*, Warszawa 2012.
- Jan Paweł II, *Komunikacja społeczna czynnikiem ochrony i rozwoju dzieci w rodzinie i w społeczeństwie*. Orędzie na 13. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 1979, Watykan 1979.
- Jan Paweł II, *List apostolski Szybki rozwój*, Watykan 2005.
- Kodeks Etyki Dziennikarskiej*, <http://sdp.pl/s/kodeks-etyki-dziennikarskiej-sdp> (20.03.2017).
- Międzynarodowe zasady etyki profesjonalnej w dziennikarstwie przygotowane pod egidą UNESCO*, <http://www.ceo.org.pl/pl/samorzad-uczniowski/news/kodeks-etyki-dziennikarskiej> (20.03.2017).
- Problemy ponowoczesnej pluralizacji kultury. Wokół koncepcji Wolfganga Welscha*, cz. 1, pod red. A. Zeidler-Janiszewskiej, Poznań 1998.
- Welsch W., *Sztuczne raje? Rozważania o świecie mediów elektronicznych i o innych światach*, w: *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku. Antologia*, red. M. Hopfinger, Warszawa 2002, s. 461–478.
- Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, Rezolucja 1003 z 1 lipca 1993 roku w sprawie etyki dziennikarskiej, nr 33–35, w: M. Iłowiecki, *Pilnowanie strażników. Etyka dziennikarska w praktyce*, Warszawa 2012, s. 449–456.